

Sygn. akt V KS 5/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 marca 2021 r.,

bez udziału stron

sprawy **K. Z.**

oskarżonego z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt VII Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w K. IV Zamiejskowy Wydział Karny w G. z dnia 2 stycznia 2020 r., sygn. akt IV K (...) i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić skargę,

**2. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć
oskarżonego K. Z.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. IV Zamiejskowy Wydział Karny w G. wyrokiem z dnia 2 stycznia 2020 r., sygn. akt IV K (...), uznał K. Z. za winnego tego, że w dniu 9 lipca 2016 r. w G., woj. I. poprzez uderzenie S. R. szklaną butelką w głowę oraz wielokrotne kopanie po ciele dokonał uszkodzenia ciała wymienionego, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej okolicy czołowej głowy o długości ok. 2,0 cm po stronie prawej oraz stłuczenia łydki lewej, które to obrażenia

nie naruszyły czynności narządu ciała i nie spowodowały rozstroju zdrowia na okres przekraczający dni siedem, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, to jest popełnienia występku z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. umorzył postępowanie z uwagi na przedawnienie karalności czynu.

W apelacji wywiedzionej na niekorzyść oskarżonego prokurator, zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 438 ust 1a, 2 k.p.k. zarzucił:

„1. obrazę przepisu prawa materialnego art. 102 k.k. w zw. z art. 101 § 2 k.k. przez jego niezastosowanie co skutkuje tym, iż treść wyroku Sądu Rejonowego w K. Zamiejscowy IV Wydział Karny w G. z dnia 2 stycznia 2020 r. umarzającego postępowanie przeciwko K. Z., który został uznany winnym czynu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., lecz na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. postępowanie niesłusznie zostało umorzone z powodu przedawnienia karalności czynu - nie odpowiada prawu,

2. obrazę przepisów postępowania art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. - mających wpływ na treść orzeczenia przez błędne ich zastosowanie i niesłuszne uznanie sądu I instancji, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełnionego przez K. Z. w dniu 9 lipca 2016 r. i niezasadne umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności czynu, podczas gdy w niniejszej sprawie okres terminu przedawnienia upływa w 2022 r., albowiem w dniu 13 lipca 2016 r. zostało wszczęte dochodzenie, którego przedmiotem było w/w przestępstwo.”

Stawiając powyższe zarzuty autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K. Zamiejscowy IV Wydział Karny w G.

Po rozpoznaniu opisanej apelacji, Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt VII Ka (...), uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżając go w całości na korzyść K. Z., na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. rozstrzygnięciu temu zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie

zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, mimo braku ku temu przesłanek. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiadając pisemnie na wniesioną skargę, prokurator Prokuratury Rejonowej w K., na zasadzie art. 539c § 2 k.p.k. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego K. Z. jest niezasadna.

Zgodnie z przepisem art. 539a § 1 k.p.k. od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania stronom przysługuje skarga do Sądu Najwyższego, przy czym może ona być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. (§ 3). Skarżący winien więc w skardze wykazać, że w sprawie nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub nie zachodził wypadek określony w art. 454 k.p.k. albo też, że przy wydaniu wyroku uchylającego wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

W ramach postępowania skargowego zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). W przypadku powołania się przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., jak podniósł Sąd, kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, że sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania. Dopiero wówczas zaskarżony wyrok podlega uchyleniu a sprawa zostaje przekazana sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Przenosząc poczynione uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy umorzył postępowanie z uwagi na przedawnienie

karalności czynu, ustalając iż wprowadzie pokrzywdzony w składanych przez siebie zeznaniach odnośnie do krótkotrwałego zaboru jego pojazdu opisywał również okoliczności spowodowania u niego przez oskarżonego obrażeń ciała, jednak nie złożył wyraźnego oświadczenia domagającego się przeprowadzenie postępowania zmierzającego do pociągnięcia do odpowiedzialności K. Z. za spowodowanie u niego obrażeń ciała, które w okolicznościach sprawy można by było potraktować (co do skutków jakie wywołuje) jak skargę składaną w trybie art. 488 k.p.k., co z kolei spowodowałoby przerwanie biegu terminu przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu (k. 291/tom II). Ani pokrzywdzony nie złożył skargi, ani nie wszczęto dochodzenia w sprawie dotyczącej spowodowania u niego obrażeń ciała. Dopiero po upływie roku, od kiedy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy, wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów (dnia 19 grudnia 2018 r.) w kierunku uszkodzenia w dniu 9 lipca 2016 r. ciała S. R. poprzez uderzenie szklaną butelką w głowę oraz zadanie uderzeń w postaci kilku kopnięć po plecach. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia doprowadziły do umorzenia postępowania w związku z przedawnieniem karalności czynu, tj. art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, stanowiska tego nie podzielił Sąd Okręgowy i przedstawił w tym zakresie szerokie rozważania na k. 331/tom II. Sąd wskazał, że pomimo, iż w postanowieniu o wszczęciu dochodzenia nie zawarto sformułowania dotyczącego spowodowania u pokrzywdzonego S. R. obrażeń ciała, w kolejnych dniach prowadzono czynności dowodowe w tym zakresie: przesłuchano go na powyższą okoliczność, a po uzyskaniu dokumentacji lekarskiej – dopuszczono dowód z opinii biegłego lekarza na okoliczność doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń ciała. Z uzyskanej w dniu 29 października 2016 r. opinii wynikało, że pokrzywdzony doznał obrażeń naruszających czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni. Zdaniem Sądu odwoławczego, przeprowadzone czynności procesowe mające na celu ustalenie okoliczności zachowania oskarżonego wskazują w istocie, że w 2016 r. doszło do wszczęcia dochodzenia także w zakresie czynu, którego dopuścił się K. Z. Według Sądu, nie można zatem przyjąć, by rację miał Sąd Rejonowy uznając, że doszło do przedawnienia karalności czynu z uwagi na brak wszczęcia dochodzenia w ciągu roku od daty, w której pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy.

Analiza treści wniesionej skargi wskazuje, że skarżący domaga się, by Sąd Najwyższy skontrolował trafność zaskarżonego orzeczenia nie przez pryzmat zaistnienia przesłanek uzasadniających wydanie orzeczenia kasatoryjnego, lecz w zakresie prawidłowości rozpoznania podniesionego zarzutu apelacyjnego – zarówno w zakresie faktów, jak i wynikających z nich konsekwencji prawnych. Warto przypomnieć, że Sąd odwoławczy uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji nie dlatego, że był on dotknięty bezwzględną przyczyną odwoławczą, co uzasadniałoby kontrolę skargową w tym zakresie, lecz dlatego, że w jego ocenie do przedawnienia karalności czynu zarzuconego oskarżonemu nie doszło. Rzecz przy tym nie sprowadza się do prostego obliczania terminów, a do oceny treści i znaczenia czynności procesowych podejmowanych w toku postępowania przygotowawczego i ich znaczenia dla biegu terminu przedawnienia.

W realiach rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy w Z. nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż to, które wydał. Obowiązek podjęcia określonej decyzji wynikał bowiem z treści przepisu art. 454 § 1 k.p.k., zgodnie z którym sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. W tym układzie procesowym decyzja Sądu odwoławczego nie mogła być inna a wydanie wyroku skazującego w drugiej instancji uniemożliwiła reguła *ne peius*. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia żadnych wątpliwości, że przyczyną uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym był zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. (w formularzu uzasadnienia zaznaczono zresztą stosowny kwadrat w polu 5.3.1.3.1). Z kolei przepis ten jest jedną z podstaw wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. uprawniających do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie napisał wprost, że w jego ocenie należy oskarżonego skazać, lecz okoliczność ta wynika jednoznacznie z układu procesowego – nie może być mowy o ewentualnym umorzeniu postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu, gdyż procedura nie stanowiła przeszkody do podjęcia takiej decyzji przez Sąd odwoławczy, a ewentualne warunkowe umorzenie postępowania uniemożliwia uprzednia karalność oskarżonego. Na koniec należy dodać, że wprawdzie zgodnie z art. 442 § 3 k.p.k.

zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, to jednak wyrażony przez ten sąd pogląd może być weryfikowany w toku dalszego postępowania instancyjnego, choćby dlatego, że nie wiąże on sądu odwoławczego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.